

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 czerwca 2014 r.,

sprawy **J. D.**

skazanego z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. i art. 245 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 grudnia 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 28 sierpnia 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego J. D. od kosztów

sądowych postępowania kasacyjnego,

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat L.

F. - Kancelaria Adwokacka w Z. kwotę

738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem), w tym 23 % podatku

VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie kasacji z urzędu.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2013 r., uznał oskarżonego J. D. za winnego tego, że:

1. w dniu 18 czerwca 2011 r. w Ł. po uprzednim przewróceniu D. Z. na podłogę, kopał go po głowie i klatce piersiowej, w wyniku czego doznał on między innymi stłuczenia głowy z krwiakiem przymózgowym ponad prawą półkulą mózgu, krwinkami podpajęczynówkowymi w obrębie prawej półkuli mózgu i mózdzku, które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu, w wyniku czego na skutek ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej w przebiegu obustronnego włóknikowo-ropnego odoskrzelowego zapalenia płuc będącego powikłaniem obłożnego stanu wskutek pourazowego uszkodzenia mózgu D. Z. zmarł w dniu 11 października 2011 r., czym wypełnił on dyspozycję art. 156 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 3 k.k. wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności;
2. w dniu 18 czerwca 2011 r. w Ł. groził Z. S. pozbawieniem życia celem wywarcia na nią wpływu jako na świadka, czym wypełnił dyspozycję art. 245 k.k. i za to na podstawie art. 245 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. za zbiegające się przestępstwa przypisane oskarżonemu w pkt 1 i 2 wyroku Sąd wymierzył karę łączną 7 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając wyrokowi Sądu Okręgowego naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, które to naruszenie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia i wniósł o uchylenie wyroku w części dotyczącej czynu z pkt 1 i 2 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 27 grudnia 2013 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego w odniesieniu do czynu z pkt 1 i 2 wyroku Sądu I instancji złożył obrońca skazanego J. D., zarzucając mu:

- 1) naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 366 § 1 k.p.k., poprzez nie podjęcie jakichkolwiek prób ustalenia tożsamości i przesłuchania w charakterze świadka jednego z dwóch świadków będących obecnych w mieszkaniu pokrzywdzonego w czasie zdarzenia, co było tym bardziej uzasadnione, że sąd odstąpił od

bezpośredniego przesłuchania Z. S. wobec nieustalenia miejsca jej pobytu, zważywszy na wątpliwości co do przebiegu zdarzenia wynikające z opinii biegłego P. B. oraz z wyjaśnień złożonych przez oskarżonego,

- 2) co do czynu z pkt 1 wyroku Sądu I Instancji naruszenie prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 9 § 3 k.k., poprzez przypisanie oskarżonemu skutku śmiertelnego w sytuacji, gdy oskarżony nie mógł przewidzieć tego, że w wyniku urazów dojdzie u pokrzywdzonego do powikłania w postaci zapalenia płuc, które w konsekwencji doprowadzi do jego zgonu,
- 3) w odniesieniu do czynu z pkt 1 wyroku Sądu I Instancji naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 366 § 1 k.p.k., poprzez pominięcie, przy przesłuchiowaniu oskarżonego, kwestii okoliczności powstania na jego skarpetce śladów krwi, która została „zdiagnozowana” jako należąca do pokrzywdzonego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego na jego mocy wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Brak jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia Sądu Apelacyjnego (np. obraży art. 433 § 2 czy art. 457 § 3 k.p.k.) powoduje, iż kasację obrońcy skazanego J. D. ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia Sądu Okręgowego. Podkreślić należy, że zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny

tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne „dublujące” kontrolę apelacyjną – rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. Stwierdzenie ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW z 1997 r., z. 1 – 2, poz. 12).

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów kasacji stwierdzić należy, iż:

1. zarzut z pkt 1 kasacji sprowadza się do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji i stanowi jedynie próbę przedstawienia alternatywnego stanu faktycznego w oparciu o podważenie zeznań świadka Z. S. Za prokuratorem powtórzyć należy, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku dokonał szczegółowej analizy źródła dowodowego w postaci zeznań świadka Z. S. i w sposób wyczerpujący wykazał jakie argumenty przemawiają za uznaniem, iż dowód ten stanowi w pełni wiarygodną podstawę do przyjęcia ustaleń w sprawie, które przesadzają o sprawstwie skazanego J. D. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny, ocena zeznań tego świadka dokonana została przez Sąd I instancji w sposób wszechstronny i wyczerpujący. Zwrócić należy uwagę, iż skazany na etapie postępowania sądowego był reprezentowany przez podmiot fachowy, tj. ustanowionego w sprawie obrońcę, który nie zgłaszał żadnych wniosków w zakresie ustalenia i ewentualnego przesłuchania w charakterze świadka osoby, która miała być świadkiem zdarzenia;
2. również zarzut z pkt 2 kasacji jest bezzasadny. Powołani w sprawie biegli P. B. i J. B. jednoznacznie wypowiedzieli się w swoich opiniach o przyczynie zgonu pokrzywdzonego D. Z., jak i związku przyczynowym pomiędzy doznanym przez niego pourazowym uszkodzeniem mózgu a śmiercią w wyniku ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej w przebiegu obustronnego włóknikowo ropnego odoskrzelowego zapalenia płuc (opinie ustne odpowiednio k. 785-787 (tom V) i k. 826 (tom V). Łańcuch zdarzeń pomiędzy zajściem w dniu 18 czerwca 2011 r. a zgonem pokrzywdzonego został szczegółowo opisany w opinii biegłego P. B., bezprzedmiotowe wydaje się jej powtarzanie w całości, a zainteresowane

strony należy odesłać do jej lektury (k. 534 tom III). W tej sprawie, jak podkreślają to wszyscy biegli, przyczyną obłożnego stanu pokrzywdzonego D. Z. były obrażenia śródczaszkowe o podłożu urazowym. Istnienie takiego związku przyczynowo skutkowego wynika również wprost z opinii biegłych E. M. (k. 787 tom V) i pulmonologa A.P. (k. 823-825, k. 867, k. 891 tom V). W opiniach tych stwierdzono jednoznacznie, iż to pourazowe uszkodzenie mózgu doznane w tym zdarzeniu spowodowało obłożny stan chorego, co z kolei doprowadziło do zapalenia płuc i zgonu. Biegli podkreślili także, że nawet bardzo dobra pielęgnacja i intensywne leczenie nie są w stanie zapobiec temu powikłaniu, które w efekcie staje się bezpośrednią przyczyną zgonu. Przekonująco wyjaśnili również, czemu, ich zdaniem, w sprawie, pomimo upływu 4 miesięcy pomiędzy urazem a zgonem, istnieje nieprzerwany łańcuch zdarzeń pomiędzy urazem, a następnie obłożnym stanem pokrzywdzonego i jego zgonem. Tego typu przypadki, jak podkreślają, są typowymi sytuacjami, gdzie uraz głowy i doznane obrażenia nie muszą w krótkim czasie doprowadzić do zgonu, lecz prowadzą do stanu obłożności, a stan taki może trwać długo i zazwyczaj w takich sytuacjach ostateczną przyczyną zgonu staje się zapalenie płuc.

Skazany J. D., kopiąc pokrzywdzonego obutą nogą z dużą siłą w głowę, a więc jedno z najbardziej newralgicznych miejsc w ciele ludzkim, w którym znajduje się przede wszystkim odpowiedzialny za sprawne funkcjonowanie całego organizmu mózg, jako zdrowy psychicznie człowiek, musiał przewidywać, że zachowanie takie wywoła obrażenia, które mogą doprowadzić do skutku śmiertelnego.

Na zakończenie zasadnym wydaje się zwrócenie uwagi, iż w apelacji obrońca skazanego nie kwestionował przyczyn śmierci pokrzywdzonego oraz istnienia związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy obrażeniami, jakich doznał on w wyniku zdarzenia a jego śmiercią, chociaż jak zaznaczył nie kwestionuje tego „na obecnym etapie” (str. 2 apelacji).

3. Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż oczywistym jest, że ślad krwi na skarpetce skazanego J. D., zgodny z profilem DNA pokrzywdzonego naniesiony został w wyniku kopania leżącego na podłodze D. Z. przez J. D. i jego wyjaśnienia co do tej okoliczności nie były w żadnym zakresie dla sądu konieczne (zarzut z pkt 3 kasacji).

Powyższe uwagi poczynione zostały jedynie z powodu daleko posuniętej lojalności procesowej, ponieważ oczywista bezzasadność wszystkich zarzutów kasacyjnych jest wręcz rażąca. Sąd odwoławczy nie mógł dopuścić się obrazy art. 366 § 1 k.p.k., gdyż przepis ten określa powinności przewodniczącego sądu pierwszej instancji (nie ma również podstaw by konstruować naruszenie tego przepisu w związku z art. 458 k.p.k., zwłaszcza w kontekście zarzutu i wywodów apelacyjnych). Podniesienie w pkt 2 kasacji zarzutu obrazy prawa materialnego stanowi natomiast próbę obejścia zakazu formułowania w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. W grę nie wchodzi przecież niewłaściwa wykładnia zastosowanego przepisu, bądź zastosowanie niewłaściwego przepisu, lecz wywodzenie należącej do sfery faktów rzekomej niemożności przewidzenia przez sprawcę skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego, co wszakże zostało ustalone.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, orzekł jak na wstępie.